

TEKA LWOWSKA .

Sygn. 229/ 19.

Oryginał . k 1-2 rkp., format: 165

x 210 mm., j. polski.

k. 1 ksero., format: A4., j. polski.

ZESPÓŁ :

TEKA L W O W S K A

ARCHIWUM ŻIH
SYGNATURA :

229/ 19

TAŚMA FILMOWA
NR. N-0617.

ZMIKROFILMOWANO
DNIA :

7. IV. 1995 r.

JĄSTRZĘBSKI
WOJCIECH

Rozmowa z przygodnie poznanym oficerem
Wehrmachtu, pochodzenia austriackiego.

DATY SKRAJNE:

XII. 1941 r.

UKŁAD :

Tematyczny.

UWAGI :

Oryginał. k. 1-2 rkp., format: 165 x 210 mm.,

j. polski.

k. 1 ksero., format : A4., j. polski.

Okolo 20 grudnia 41 zjawił się w mieszkaniu przy ul. Zamarynowskiej 53/15, które wynajmuję, oficer niemiecki i nie zdjawszy czapki zapytał mnie i moją żonę, czy może otrzymać dywany perskie i firanki.

Na przeczącą odpowiedź mojej żony oświadczył, że nie potrzebuje się obawiać, bo niczego bezprawnie nie zabierze, bo dobrze zapłaci. Żona moja odparła, że mogłaby zbyć dywany i firanki, gdyby jej nie zabrano urządzenia 7 pokoi, a na pytanie oficera jak się to stało, dała wyjaśnienie i dodała, że zabrano nawet bogatą bibliotekę.

Gdy oficer to usłyszał zwrócił się do mnie z zapytaniem jaki jest mój zawód. Odpowiedziałem, że jestem profesorem uniwersytetu. W tej chwili oficer zdjął czapkę i przedstawił mi się jako rotmistrz Wilhelm T. Tetuhan/?/.

W toku rozmowy jaka się wywiązała, okazało się, że jest prawnikiem i że pochodzi z Wiednia.

Mówiłem z nim później jeszcze kilka razy. Jest bardzo "miły", uprzejmy i urzędowy. Twierdził, że po wojnie polepszą się stosunki Żydów. Na czym to opiera nie pytałem, bo w żadną dyskusję na temat polityczny lub dotyczący Żydów nie chciałem się wdać.